

## Wczoraj o godz. 12 w południe zamilkły działa na pustyni Negev

## Ratyfikacja układu o zawieszeniu broni między Egiptem a Izraelem

**PIERWSZE WIADOMOŚCI  
O WYNIKACH WYBORÓW  
W PAŃSTWIE IZRAEL**

TEL AVIV PAP. — Jak wynika z obliczonych dotąd głosów, partia Mapai (partia socjal - demokratyczna), na której czele stoi premier Ben Gurion zdobyła stosunkowo największą ilość głosów (37 proc.) partia Mapam reprezentująca lewicę socjalistyczną, wysunęła się na drugie miejsce.

Zwraca się uwagę na okoliczność, że skrajnie prawicowa partia „Chejrut” zdobyła zaledwie 1 proc. obliczonych głosów.

Frekwencja wyborcza była szczególnie wysoka w okręgach arabskich. W mieście Nazaret 95 proc. uprawnionych do głosowania uczestniczyło w wyborach.

Końcowe wyniki wyborów  
będą znane w końcu tygodnia.

# chińscy

g-Kai-Szeka  
nga

dziwymi gospodarzami republiki ludowo-demokratycznej. Dlatego też konieczne jest zrealizowanie ośmiu warunków wysuniętych przez Mao-Tse-Tunga:

**DELEGACJA KUOMINTANGU  
DO ROKOWAŃ POKOJOWYCH**

LONDYN PAP. Rząd Kuomintangu ustalił ostatecznie skład delegacji, która ma podjąć rozmowy pokojowe z dowództwem Armii Ludowej.

Masywny odwrót sił zbrojnych Kuomintangu przez rzekę Jang-Tse-Kiang określa się w Nankinie jako „Dunkierkę nacjonalistyczną”, przypominając wydarzenia, jakie rozegrały się na wybrzeżu Francji latem 1940 r. Z Pekinu donoszą, że ludność przygotowuje się do uroczystego powitania wracających tam w czwartek wiekszych sił Armii Ludowej.

## **ość sportowe**

Majdlochem, w wadze koguciej — Muzlay (Czechosłowacja) wypunktował Horwatha, w wadze piórkowej — Farkas (Węgry) zwyciężył na punkty Kellnera, w wadze lekkiej — Petrina (Czechosłowacja) wypunktował Buday'a, w wadze półśredniej — Marton (Węgry) znokautował już w pierwszej minucie walki Tomana, w wadze średniej — Torma (Czechosłowacja) wygrał na punkty z Szalay'em, w wadze półciężkiej — Kapecsi (Węgry) wypunktował Rademachera i w wadze ciężkiej — Livanski (Czechosłowacja) wygrał na punkty z Bene II,

**NARCIARZE RUMUŃSCY STAR  
TUJĄ W MIĘDZYNARODO-  
WYCH ZAWODACH O PUCHAR  
TATR**

WARSZAWA (PAP). Komitet Organizacyjny Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Puchar Tatr” otrzymał pismo z Rumunii, w którym rumuński związek narciarski, zgłasza do zawodów reprezentację narciarską swojego kraju. Skład ekipy nie został jeszcze podany.



# NARÓD POLSKI Z SYMPATIA OBSERWUJE WALKĘ SED I KPD przeciwko imperializmowi i próbom rozbicia Niemiec

## Przemówienie posła Ochab na konferencji SED

BERLIN PAP. Jak już donosiliśmy, na konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) poseł Ochab wygłosił przemówienie powitalne w imieniu KC PZPR.

Posel Ochab zanalizował sytuację, jaka wytworzyła się po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Imperialiści anglosasy — stwierdził m. in. mówca — zapomnieli o założonym końcu Hitlera. Rodzą oni sny o panowaniu nad światem, o zniszczeniu krajów demokracji ludowej i socjalizmu. Siły, które wzbogaciły się na wojnie, marzą dziś o nowych zyskach wojennych. Przykłady pierwszej i drugiej wojny oraz obecna imperialistyczna propaganda podżegaczy wojennych dobitnie wskazują, że umiarkujący kapitalizm jak legendarny upiór ożywia się wówczas, gdy wysysa krew swych ofiar.

Posel Ochab stwierdził, że naród polski śledzi z niepokojem rozwój wypadków w Trizonii. Imperialiści z Nowego Jorku i Londynu, którym strach przed ludem pracującym odbiera resztę rozumu, podejmują zbrodnicze próby odbudowania arsenału wojennego w Zagłębiu Ruhry, korzystając bezwzględnie z usług takich filarów reżimu faszystowskiego, jak Krupp, Schacht, Guderian i inni. Naród polski doskonale pamięta, że na przestrzeni wieków właśnie z zachodu wyruszały kohorty najeźdźców na podbój ziem słowiańskich.

Mówca przypomniał straszliwe zniszczenia jakie wyrządził Polsce faszyzm oraz zaciętą walkę prowadzoną przez Naród Polski podczas okupacji pod kierownictwem proletariatu i jego awangardy PPR. W chwili obecnej, gdy hydra faszyzmu ponownie zagraża światu, robotnicy polscy z uwagą i sympatią obserwują walkę SED i KPD przeciwko imperializmowi i szowinizmowi, przeciwko próbom marszalkizacji i rozbicia jedności Niemiec, zmierzającym do tego, by ponownie pchnąć Niemcy na drogę rewansu i wojny. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności wskazuje narodowi niemieckiemu drogę sojuszu ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej, daje konkretny program wyzwolenia społecznego i narodowego. Jest to droga jedynie słuszną.

Raz jeszcze podkreślając z uznaniem walkę SED przeciwko szowinizmowi i imperializmowi, poseł Ochab mówi:

Wasze zdecydowane stanowisko w sprawie uznania i uwolnienia walkę SED przeciwko szowinizmowi i imperializmowi, poseł Ochab mówi:

## STRAJK urzędników państwowych w Burmie

LONDYN PAP. — Jak podaje z Rangun agencja Reuters, Związek Zawodowy Pracowników Państwowych w Burmie postanowił przystąpić z dniem 7 lutego do strajku na znak protestu przeciwko decyzji rządu o zmniejszeniu poborów. Kongres związków zawodowych udzielił pełnego poparcia uchwałom urzędników państwowych.

Urzednicy państwowi zwrócili się ponadto do rządu z wezwaniem o utworzenie gabinetu koalicyjnego w skład którego weszłyby również komunisty, celem przezwyciężenia obecnych trudności gospodarczych kraju.

## Wyznaczenie terminu wyborów samorządowych we Francji

PARYŻ PAP. Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 20 marca br. odbędą się na terenie Francji wybory samorządowe. Wybory te miały odbyć się początkowo w październiku 1948 r., ale na podstawie uchwały rządu przesunięto ich termin o kilka miesięcy.

## Przyjaźń Polsko-Rumuńska

Podpisana wczoraj polsko-rumuńska umowa o przyjaźni i współpracy przyniesie nie tylko duże korzyści obu narodom, ale stanie się również mocnym ogniwem w łańcuchu antyimperialistycznego frontu pokoju. Przyczyni się ona jednocześnie do pogłębienia uczucia przyjaźni i solidarności między narodem polskim i rumuńskim i sprawi, że tradycje przyjaźni pomiędzy nimi nabiorą w nowych warunkach i w nowej rzeczywistości dużo głębszej treści.

Narody nasze w ciągu ostatnich dziesiątków lat przeżywały okres ciężkich doświadczeń. Wskutek zbrodniczej polityki rządów faszystowskich stały się narzędziem polityki mocarstw zachodnich. Zaprzedając gospodarke i politykę narodową interesom międzynarodowego kapitału, rządy te zwróciły się przeciwko własnemu ludowi. Hamując jego rozwój gospodarczy, kulturalny i społeczny, nie dopuszczały do podniesienia stopy życiowej najszerzych mas.

Działając wbrew woli swych narodów i przeciwko ich najżywniejszym interesom, rządy kapitalistyczne obszarzyły sprzymierzały się z faszyzmem, aby potem zdradzić swój lud i porzucić go na pastwę napływającej fali wojennej. Będąc w znikomej mniejszości agenci międzynarodowego kapitału widzieli w faszyzmie jedyną ochronę swych klasowych interesów przed narastającymi wyzwoleniczymi prądami mas pracujących, przed dynamizmem klasy robotniczej, przed buntami uciemiężonych i społecznie upodlonych mas biednego chłopstwa, wreszcie przed dążeniami ogromnej większości społeczeństwa, zmierzającego do wyzwolenia spod ucisku faszystowskiego.

W ten sposób usiłowały one wepchnąć oba narody w ostateczną katastrofę. Trzeba było dopiero zawieruchy wojennej, milionów ofiar, złożonych przez narody walczące o wolność i demokrację, trzeba było wspaniałych i bezprzekładnych zwycięstw Armii Radzieckiej nad faszyzmem, ażeby nasze narody, wyzwolone spod jarzma hitlerowskiego, rozpoczęły nowy etap swej historii, budując od nowa podstawy swego politycznego i gospodarczego rozwoju.

Dzięki zwycięstwom wyzwoleniczej Armii Radzieckiej, niosącej hasła postępu i prawdziwej demokracji, kraje nasze znalazły się w systemie imperialistycznego i odzyskały prawdziwą niezależność, pozwalającą na zlikwidowanie jarzma kapitalistycznego i wkroczenie na drogę postępu, prowadzącą do socjalizmu.

W tych warunkach tradycyjna przyjaźń polsko-rumuńska nabrała zupełnie nowej i głębszej treści. Znaleźliśmy się bowiem w jednej rodzinie narodów, zmierzających do wspólnych celów, którym są budowa lepszej przyszłości, dobrobyt mas pracujących, pokójowe współzycie narodów i wspólna walka przeciwko imperializmowi. Zrodziła się w narodach demokracji ludowej wspólna solidarność, której wyrazem jest coraz silniejsze zacieśnianie węzłów przyjaźni, współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Oba nasze narody łączą więzy szerszej i serdecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jako przodującą siłą walki o postęp i pokój. Ze strony Związku Radzieckiego otrzymujemy nieocenioną moralną i materialną pomoc. Zarówno Polska, jak i Rumunia robią sobie sprawę, że bez przyjaźni i poparcia ze strony Związku Radzieckiego mogą się stać znowu łupem międzynarodowego kapitału.

Niewzając wszystkie zdradzieckie plany reakcji, narody nasze w walce klasowej, w wykuwaniu nowej rzeczywistości, w budowie podwalin ustroju socjalistycznego, znalazły wspólną drogę i trwałe podstawy szerszej przyjaźni obu ludów, milijących pokój i dla pokoju pracujących.

W oparciu o wspólną rodzinę krajów demokratycznych ze Związkiem Radzieckim na czele, w oparciu o postanowienia konferencji warszawskiej, oba nasze narody mogą być pewne, że cel ten jest nie tylko ich celem, lecz wspólnym dążeniem wszystkich narodów, milijących pokój.

rokiego rozwoju wymiany gospodarczej między Polską Ludową a demokratycznymi, pokojowymi i antyimperialistycznymi Niemcami. Takie Niemcy zbudować może i niewątpliwie zbuduje proletariat niemiecki.

## Pierwszym warunkiem porozumienia z Polską jest uznanie granic na Odrze i Nysie stwierdza Wilhelm Pieck na Kongresie SED

BERLIN (PAP). Przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Wilhelm Pieck wygłosił na konferencji partyjnej mowę na temat sytuacji w Niemczech i zadań SED.

Na wstępie Wilhelm Pieck scharakteryzował obecną sytuację jako okres walki o jedność i sprawiedliwy pokój dla Niemiec. Wydarzeniem, które tę sytuację jeszcze głośnie wyrażnie oświetla jest — jak wywodził mówca — proces wywołany przez brytyjskie władze okupacyjne przeciwko przewodniczącemu Komunistycznej Partii Niemiec, Reimannowi. Politycy ten został oskarżony o to, że potępił czynniki zachodnio-niemieckie, które zaakceptowały zarządzenia zachodnich władz okupacyjnych. Zarządzenia te zmieniały do rozczłonkowania Niemiec przez utworzenie odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego, do podporządkowania ich planowi Marshalla, do wcielenia w życie statutu Zagłębia Ruhry i do przygotowania statutu okupacyjnego.

Brytyjski zarząd wojskowy traktuje już teren swej okupacji w zachodnich Niemczech jako swą kolonię. Zachodnie mocarstwa okupacyjne pragną zmusić do milczenia wszystkie siły postępowe w strefach zachodnich.

Statut Zagłębia Ruhry, uchwalony w Londynie jest dalszym niesłychanym pogwałceniem uroczystych przyrzeczeń z Jalt i Poczdamu oraz dalszym krokiem w kierunku kolonizacji Niemiec zachodnich.

W dalszym ciągu mówca stwierdził, że ludność pracująca stref zachodnich jest obiektem wyzysku ze strony kapitału niemieckiego i zagranicznego.

W przeciwieństwie do tego, co dzieje się w Niemczech zachodnich — stosunki w strefie radzieckiej rozwijają się w sposób postępowy i pokojowy. W strefie tej zniszczone zostały siły faszystowskie.

Następnie mówca przeszedł do sprawy granicy nad Odrą i Nysą, mówiąc: Musimy stwierdzić jasno, że uregulowanie granicy na wschodzie zostało usankcjonowane.

## Nieporozumienie między USA a Wielką Brytanią w sprawach Palestyny Przemówienie ministra Bevin w Izbie Gmin

LONDYN PAP. Minister Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, poświęcone sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Minister Bevin stwierdził, iż rząd brytyjski „wielce interesuje się zagadnieniami Bliskiego Wschodu”. Jednocześnie przyznał on, że między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi zarysowały się poważne różnice zdań w sprawie Palestyny. Wyraził on przekonanie, że różnice te zostaną usunięte, gdyż Waszyngton uznał rozpad Transjordanii, a Londyn rozpatruje sprawę warunkowego uznania de facto w najbliższym czasie rządu Izraela.

Bevin usiłował usprawiedliwić politykę brytyjską w Palestynie i rolę, jaką Wielka Brytania odegrała w czasie walk, stwierdzając gołostownie, iż „rząd brytyjski kierował się względami pokoju na Bliskim Wschodzie i bezpieczeństwa Europy zachodniej”.

## Ponad sto tysięcy aktywistów związkowych obejmie akcja szkoleniowa w 1949 roku

WARSZAWA (PAP). W gmachu KCZZ odbyła się ogólnokrajowa narada aktywistów szkoleniowych ruchu zawodowego dla przedyskutowania projektu planu pracy na rok bieżący i wytycznych akcji szkoleniowej.

W konferencji wzięli udział referenci szkoleniowi z zarządów głównych i okręgowych komisji związków zawodowych, dyrektorzy szkół związków zawodowych oraz kierownicy stałych ośrodków szkoleniowych.

Referat o zadaniach szkolenia związkowego na tle uchwał Kongresu PZPR wygłosił sekretarz generalny KCZZ poseł Tadeusz Cwik.

Mówca stwierdził, że dotychczasowa akcja szkoleniowa należy zreorganizować i oprócz planu szkolenia i planu masowych kursów na ideologicznych i politycznych wskazaniach Kongresu Zjednocze-

## Rocznica wyzwolenia Leningradu

27 stycznia r. upływa 5 lat od dnia całkowitego wyzwolenia Leningradu przez oddziały Armii Radzieckiej z wrogiej blokady, która ciążyła nad miastem w ciągu 900 dni. Historia nie notuje takich trudności, jakie znieść musiało w czasie blokady miasto-bohater. Jedno z najpiękniejszych i najlepiej urządzonych miast świata, wielkie centrum przemysłowe i kulturalne, to był właśnie Leningrad. W czasie trwania blokady miasto to było systematycznie ostrzeliwane ogniem artyleryjskim oraz bombardowane z powietrza. Straty, które poniosła gospodarka miejska wyniosły 29 miliardów rubli. Niemcy zniszczyli około 1000 budynków fabrycznych oraz 5 milionów m. kw. przestrzeni mieszkalnej.

Leningrad odbudowuje się w szybkim tempie. W 1947 r. produkcja przemysłu leningradzkiego zwiększyła się o 52,6 proc. w stosunku do roku 1946. Rok 1948 dał dalszy przyrost o 19 proc. Leningrad znowu zaopatruje kraj w maszyny najnowszego typu. Przemysł Leningradu wyprodukował już turbiny dla 33 miast kraju, wielkie maszyny elektryczne dla 11 miast, a poza tym obuwie, tkaniny, cukry i stoczące dla całego kraju. W 1948 r. w Leningradzie sporządzono kilka turbin i generatorów dla „Dnieprogradu” i dla elektrowni w Stalingoosku. W zakładach im. Kirowa produkuje się już traktory, w zakładach im. Karła Marksa wyrabia się maszyny do przędzenia sztucznego włókna.

Od zakończenia blokady odbudowano i wybudowano w mieście 2,8 miliona m. kw. przestrzeni mieszkalnej. Realizuje się program całkowitej gazyfikacji Leningradu. Obecnie gaz otrzymuje 73 tys. mieszkań, a więc 2,5 raza więcej, niż w 1940 r. Buduje się pierwszą część leningradzkiego metra, o długości 11 km. Leningrad znowu zyskuje sławę jednego z największych centrów kulturalnych i naukowych. Istnieją tu 23 teatry, 102 kina, 68 domów kultury i 32 muzea. W leningradzkich wyższych szkołach studiuje 118 tys. słuchaczy, a więc o 16 tys. więcej, niż przed wojną.

## Wyniki wykonania planu za rok 1948 na Ukrainie

KIJÓW. Urząd Statystyczny Ukraińskiej SRR opublikował dane o wynikach wykonania planu państwowego odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej Republiki za rok 1948. Plan produkcji przemysłowej Ukrainy za rok 1948 został wykonany w 108,5 proc.

Produkcja przemysłowa Ukraińskiej SRR wzrosła w porównaniu z 1947 r. o 43 proc. Rozwinęła się także gospodarka rolna. Obszar ziemi ornej wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim o 11 proc. Wydajność z ha, jeśli chodzi o zboża, przekroczyła po-

ziom przedwojenny. Obrobiono przy pomocy maszyn i traktorów o 34 proc. ziemi więcej, niż w r. 1947.

Prace inwestycyjne stanowiły 129 proc. inwestycji r. 1947. W miastach i osadach robotniczych odbudowano i wybudowano wiele mieszkań o łącznej przestrzeni mieszkalnej ponad 10 milionów m kw., na wsłach za lata 1946—1948 wybudowano i odbudowano 416 tys. domów.

W 1948 r. zwiększyła się liczba pracowników w gospodarce narodowej o 425 tys. osób.

## Komuniści uzyskali o 2 miliony 575 tys. głosów więcej aniżeli w roku 1947

### Szczegółowe wyniki wyborów do parlamentu japońskiego

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Tokio, iż według danych opublikowanych w prasie japońskiej wyniki wyborów do parlamentu wypadły następująco:

Z ogólnej liczby przeszło 37 mil. wyborców, którzy wzięli udział w wyborach, na partię liberalno-demokratyczną głosowało 15.834.255, czyli 42,8%, na partię demokratyczną — 6.025.181, czyli 16,3%, na partię socjalistyczną — 4.941.300, czyli 13,3%.

Partia komunistyczna uzyskała

3.577.940 głosów, czyli 9,6% ogólnej liczby uczestników głosowania. W ten sposób Partia Komunistyczna otrzymała o 2.575 tys. głosów więcej, aniżeli w r. 1947.

Partia Socjalistyczna straciła w porównaniu z wyborami w roku 1947 przeszło 2.235 tys. głosów, a Partia Demokratyczna 915 tys. głosów.

Z 35 deputowanych, wybranych z ramienia Partii Komunistycznej 12 uzyskało największą ilość głosów w swych okręgach wyborczych. Wielu innych kandydatów komunistycznych zajęło drugie miejsca pod względem ilości głosów. Członek Biura Politycznego KC Japońskiej Partii Komunistycznej Siga zdobył w okręgu Osaka przeszło 80 tys. głosów i zajął pod względem ilości głosów trzecie miejsce w skali ogólnokrajowej.

Przywódcą Partii Komunistycznej Nosaka uzyskał największą liczbę głosów spośród kandydatów wybranych w Tokio. W Kioto, gdzie komunistą Faniguci wysunął się na drugie miejsce wśród 5 wybranych kandydatów, b. minister Handlu i Przemysłu, socjalista Micutani zebrał najmniejszą ilość głosów.

Zasługuje na uwagę fakt, że w wyborach upadły kandydatury wielu działaczy Partii Socjalistycznej.

## Proces 25 działaczy Hiszpanii republikańskiej

PARYŻ PAP. W Oczna rozpoczął się proces przeciwko 25 republikańskim działaczom hiszpańskich związków zawodowych. W związku z tym towarzysztwo „Francja — Hiszpania Republikańska” wezwało francuskie masy pracujące do akcji protestacyjnej. Towarzystwo domaga się od rządu francuskiego interwencji, celem położenia kresu przesładowaniom elementów postępowych Hiszpanii.

## Niemiecki trybunał apelacyjny

### zwalnia zbrodniarza wojennego Papena

NORYMBERGA PAP. — Niemiecki Trybunał Denazyfikacyjny zaliczył w rozprawie apelacyjnej b. wicekanclerza 2 reszsy von Papena do rzędu „mniejszych przestępców” i na tej podstawie zniósł wyrok I instancji, skazujący Papena na 8 lat obozu pracy.

Trybunał Apelacyjny formalnie zatwierdził uprzedni wyrok, jednakże doszedł do wniosku, że Papen „nie należy odierpić” wymierzoną karę i z tego tytułu postanowił go natychmiast uwolnić.











PŁK. N. DENISOW

# Zwycięstwo leningradzkie

## (Wspomnienia uczestnika bojów)

27 b. m. mija pięć lat od chwili całkowitego oswobodzenia Leningradu od blokady hitlerowskiej. W związku z tą datą zamieszczamy poniższe wspomnienie uczestnika bojów pod Leningradem, które były początkiem wielkiej ofensywy zimowej 1944 r.

NARÓD radziecki, wraz z nim wszyscy milijony wolności ludzkiej uroczystości obchodzili w tych dniach 25 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina. Imię jego nosi miasto radzieckie słusznie uważane za drugą stolicę państwa, miasto będące kolebką Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej.

W minionej wojnie z faszyzmem, Leningrad przeszedł najcięższe doświadczenia. Był on celem szczególnie ostrych ataków hitlerowców, którzy starali się za wszelką cenę opanować ten ogromnie ważny polityczny, strategiczny, przemysłowy i kulturalny ośrodek Związku Radzieckiego. Chcieli oni znieść Leningrad z powierzchni ziemi, wydać go na pastwę płomieni i uśmiercić wszystkich jego mieszkańców. Przez 900 dni hordy hitlerowców oblegały Leningrad, ostrzeliwały go ogniem artyleryjskim, bombardowały z powietrza. Mieszkańcy odcierpeli od całego kraju miasta, przeżyli niestychanie trudne dni.

Ale leningradzcy nie poddali się. Z zimną krwią i męstwem, właściwym ludziom radzieckim, znosili blokadę i rozgromili nieprzyjaciela. Bohaterską walką leningradczyków kierował wierny towarzysz broni Stalina, A. Zdanow, oraz dowódca frontu, marszałek Związku Radzieckiego L. Górow.

KIEROWNICY wojskowi i partyjni, generałowie, oficerowie i żołnierze Armii Radzieckiej po mistrzowsku zorganizowali obronę Leningradu, wykorzystując wszystkie możliwości. Brak było amunicji — zaczęto ją produkować w zakładach leningradzkich, znajdujących się stale pod ostrzałem nieprzyjaciela. Nie było łączności z krajem, — i oto leningradzcy zbudowali lodową trasę poprzez jezioro Ładoga... I tak było ze wszystkim. Każdemu naciskowi Niemców, każdej trudności przeciwstawiano energiczne środki, które pozwalały leningradczykom nieść wysoko sztandar walki.

Wreszcie nadszedł czas nowych bohaterskich czynów Leningradu. Właśnie jemu, temu miastu — bohaterowi, które, jak wydawało się Niemcom, goniło już ostatkiem siły — generalissimus Stalin polecił przed pięć laty wszczęcie bezprzykładnej ofensywy Armii Radzieckiej, ofensywy 1944 roku, która przeszła do historii wojny.

Autorowi tych wspomnień wypadło być w owym czasie na czołowych pozycjach frontu leningradzkiego i obserwować jak wojska tego frontu po bohatersku wymierzały wrogości pierwszy stalinowski cios 1944 roku.

POZYCJE leningradzkie otaczały Leningrad szeroką podkwa bunkrów i innych rodzajów fortyfikacji. W swych

komunikatach o przebiegu działań wojennych, Niemcy nazywali te pozycje „stalowym pierścieniem”. Budowali ten pierścień inżynierowie wojskowi i saperzy, ci sami, którzy swego czasu tworzyli w Niemczech „Linie Zygfryda”. Za „stalowym pierścieniem” rozlokowane były wielkie ugrupowania dywizji dział dalekonośnych, które codziennie ostrzeliwały Leningrad. A dalej szły twierdze niemieckie, w które przekształcili miasta: Puszino, Pawłowsk, Krasnoje Sieło i Gatchyno. Za tymi miastami ciągnął się na przestrzeni 50 — 60 km pas gęstych fortyfikacji i dopiero dalej znajdowała się t. zw. przestrzeń operacyjna.

A żeby rozgromić wojska niemieckie pod Leningradem, trzeba było najpierw przedrzeć się przez gęstą fortyfikację nieprzyjacielską, przedostać się na przestrzeń operacyjną i zamknąć nieprzyjaciela w kotle. Zadanie polegało na tym, ażeby odpędzić nieprzyjaciela od miasta, pozbawić go artylerii, przy pomocy której ostrzeliwał Leningrad z wygodnych dla siebie pozycji. Nie szło bowiem o tymczasowe rozluźnienie klęskczych obłędów, lecz o całkowite zniszczenie blokad, o całkowite i zdecydowane rozbicie sił nieprzyjacielskich.

CHARAKTERYZUJĄC różne rodzaje broni, generalissimus Stalin nazwał kiedyś artylerię „bogiem wojny”. W rozgromieniu Niemców pod Leningradem potęgą artylerii radzieckiej wystąpiła w całej swej okazałości. Przy opracowywaniu planu operacji, dowódca frontu, marszałek L. Górow, poświęcił szczególnie wiele uwagi temu rodzajowi broni. Plan artyleryjskiego przerwania nieprzyjacielskiego „pierścienia stalowego”, opracowano metodą ściśle naukową.

Przed pięciu laty w styczniu wy poranek 1944 roku, brzegi Nowy i Zatoki Fińskiej zadrażyły od salw tysięcy dział. Zagrzmiły działa umieszczone na pozycjach tuż pod nosem Niemców. Strzelały moździerze i ciężkie działa. Otworzył ogień

pociągi pancerne, artyleria okrętowa i fortele kronsztadzkie. Pociski i miny wysadzały w powietrze schrony i linie obrony Niemców, składy z amunicją, uciśzały dalekonośną artylerię nieprzyjaciela. Przez kilka godzin na pozycjach nieprzyjacielskich szalał straszliwy ogień. „Pierścień stalowy” został przerwany w kilku miejscach.

W tym samym czasie, do tych potężnych wyłomów wdzierała się piechota radziecka i czołgi. W nieprzerwanym boju szły one naprzód, przyspieszały tempo marszu, rozwiązując drugie zadanie, które polegało na zdobyciu pozycji dalekonośnej artylerii niemieckiej. Trzeciego dnia ofensywy przybyły do Leningradu pierwsze łupy wojenne — działa, z których Niemcy ostrzeliwali miasto. Były to potężne ciężkie moździerze. Działa niemieckie wystawione na centralnych placach miasta, prowadzone przez ulice kolumny jeńców niemieckich. Z radością słuchali leningradzcy przynoszonych im przez wiatr obłędów boju. W milczeniu i z pogardą patrzyli na Niemców i ich sprzęt techniczny.

Po zdobyciu pozycji niemieckiej dalekonośnej artylerii, dano sygnał do szturmów miast — twierdz i t. zw. Wroniej Góry — najwyższego pod Leningradem punktu, skąd widać było miasto i gdzie znajdowało się główne dowództwo niemieckie. Boje o zdobycie niemieckiego węzła obrony były krwawe, lecz krótkotrwałe. Przeprowadzając całą operację w szybkim tempie, leningradzcy nie chodzili i otaczali pozycje nieprzyjaciela. Na czele ofensywy szły czołgi i zmotoryzowana piechota.

I oto nadszedł wieczór dla tych, którzy byli wówczas w Leningradzie. Speakerzy odczytali przez radio rozkaz, który obwieszczał mieszkańcom miasta, obwieszczał całemu światu, że blokada niemiecka została rozbита, że Leningrad wyzwolony jest od groźby obstrzałów artyleryjskich, od wszelkich ataków wroga. W

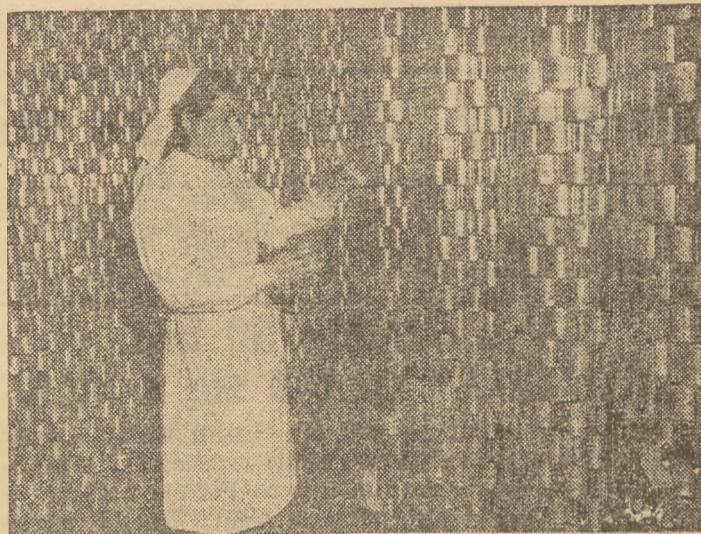
niebo wzbily się tysiące rakiet, oświetliły niebo smugi reflektorów, powietrze wypełniło się kanonadą artyleryjską. Ludzie śpiewali i całowali się na ulicach, Leningrad triumfalnie święcił zwycięstwo!

Tak oto przed pięciu laty, 27 stycznia 1944 roku Leningrad został całkowicie wyzwolony od blokady nieprzyjacielskiej.

A wojska frontu leningradzkiego poszły naprzód, odrzucając nieprzyjaciela coraz dalej i dalej od miasta — bohatera. By uczcić sławne czyny leningradczyków, którzy w zwycięskiej walce obronili kolebkę socjalizmu, wprowadzono oznaczenie — me dal „Za obronę Leningradu”.

TERAZ po wojnie można spotkać na wielu odcinkach budownictwa pokojowego ludzi odznaczonych tym medalem waleczności i męstwa. Jak zawsze, mieszkańcy Leningradu krocą i dziś w pierwszych szeregach budowniczych społeczeństwa komunistycznego.

Jako pierwsi rzucili leningradzcy hasło: „Pięć lat temu w cztery lata”. Hasło to podchwycili wszyscy ludzie radzieccy. Nie ulega wątpliwości, że leningradzcy z honorem wykonają swe zobowiązanie i odniosą jeszcze jedno zwycięstwo — wykonają stalinowski plan pięcioletni już w roku bieżącym.



Magazyn fabryki konserw rybnych w mieście Machacz-Kala.

## PZPR woj. gdańskiego przed wyborami komitetów partyjnych

Akcja wyborcza i łączenia kół partyjnych PZPR woj. gdańskiego zakończona została 15 bm. Likwidując system dwóch partii akcja ta odegrała ogromną rolę, tworząc jednolitą organizację PZPR, a przebieg jej świadczył o dojrzałości politycznej aktywu.

Obecnie stoimy w przededniu dalszej wielkiej akcji organizacyjnej — przeprowadzenia wyborów Komitetów Gminnych, Miejskich i Dzielnicowych oraz przygotowania Konferencji Powiatowych i Miejskich PZPR.

Komitety Gminne wyłonione zostaną na ogólnych zebraniach wszystkich członków i kandydatów z terenu gminy, które odbędą się w czasie od 29 bm. do 13 lutego.

W tym samym czasie na ogólnych zebraniach organizacji partyjnych dzielnicowych i w miastach niewydziałonych, które liczą ponad 700 członków i kandydatów, przeprowadzane zostaną wybory Komitetów Miejskich i Dzielnicowych.

W dniach od 20 bm. do 15 lutego wszystkie koła partyjne w powiatach, miastach wydzielonych, w dzielnicach i miastach niewydziałonych, liczących ponad 700 członków partii przeprowadzą zebrania, na których dokonają wyborów delegatów na Konferencje Powiatowe, Miejskie i Dzielnicowe. Celem tych konferencji będzie wybór komitetów Powiatowych, Miejskich i Dzielnicowych.

## Co sekunde - kostka margaryny

### Milion kilogramów miesięcznie produkuje „AMADA”

Jesteśmy w państwowej fabryce margaryny „Amada” w Gdańsku. Co sekundę z każdej z osmiu maszyn do krainania i pakowania wylatuje jedna kostka gotowej margaryny. Pracując na dwie zmiany robotnicy „Amady” dają krajowi milion kilogramów margaryny miesięcznie. Wynosi to 80% całej naszej obecnej produkcji.

Pakowanie margaryny to etap ostatni. Zanim margaryna tu zawędruje, trzeba składować jej: oleje rzepakowy, kokosowy i tran wielorybi lub rybi poddać w osobnej rafinerii skomplikowanym procesom odkwaszenia, odbielenia i całkowitego pozabawienia zapachu. Dopiero tak spreparowane oleje wędrują do olbrzymich zbiorników już we właściwej margarynowi.

#### PROPORCJE, JAK W MAŚLE

— Tu zaczyna się wyrób margaryny — mówi kierownik produkcji, inż. Skibniewski.

— Oczyszczone tłuszcze, które stanowią 85% zawartości margaryny, trzeba zmieszać w temperaturze + 45° C do potoczenia się ze sobą i z 15% -ym dodatkiem wody, tj. ilością, która zawiera każde dobre mleczarskie masło. Zlewamy tłuszcz do jednej kadzi, a po podgrzaniu miesza się je wraz z dodatkiem soli, cukru i substancjami zapobiegającymi psuciu.

#### STAŁE ZAMROŻONA

Przechodzimy z jednej hali do drugiej. Stajemy wreszcie przed olbrzymim, 10-cio metrowej wysokości bebnem, od którego wieje dokuczliwy chłód. Nic dziwnego zresztą, w środku bebną panuje temperatura — 14° C. Gęstą już mieszaninę olei rozprzeczonych się po powierzchni bebną-olbrzymia, cienką, milimetrową warstewką. Chodzi tu o tak idealnie zamrożoną margarynę, aby utrzymała się ona w postaci twardych kostek, aż do momentu samej konsumpcji.

Tak sporządzona margaryna topi się zimą dopiero w temperaturze + 28° C, a latem w jeszcze wyższej. Po zejściu z bebną zamrożoną masę wyrabia się na gęste ciasto i po utwardzeniu jej w mieszance próżniowej, margarynę przewozi się już do paczkowni.

#### IDEALNA CZYSTOŚĆ

Najsilniejsze wrażenie z „Amady” to nie wielkie maszyny, potężne dźwigi, ani nawet hala do wytwarzania niskich temperatur, czy 600-tonowe zbiorniki na olej, lecz zupełnie co innego. Czystość, niezwykła czystość, jaka panuje w tej fabryce. Robotnicy w białych fartuchach przypominają raczej asystentki chirurgów, które za chwilę udadzą się na salę operacyjną. Podłoga w fabryce jest trzy razy dziennie zmywana wodą z bielidłem.

W rezultacie opuszcza fabrykę nie tylko pełnowartościowy pod wzglę-

dem tłuszczowym i kalorycznym, ale również idealnie czysty produkt. Jak porównać z tym produkcję t. zw. „oselkowego” masła? Lepiej wcale nie porównywać.

Rozmawiam z robotnikami. Dlaczego margaryna przy takich zaletach jest mało popularna?

W społeczeństwie pokutuje jeszcze uprzedzenie do margaryny — mówią.

— A może dlatego — podchwytuje jeden z towarzyszących nam robotników, tow. Brzeziński — iż właściciele przedwojennych fabryk margaryny na terenie Polski — zagranicą kapitaliści, przeważnie Niemcy, robili margarynę na najgorszych surowcach. W przeciwieństwie do hien kapitalistycznych, my produkujemy margarynę z najlepszych, jakie istnieją w kraju i na rynkach światowych, surowców. Obok krajowego oleju sojowego i rzepakowego, importujemy z Malajów, Filipin, a nawet Indonezji, suszony miąższ orzechów kokosowych, t. zw. kopre, z

Afryki Zachodniej sprowadzamy ziarno palmowe. Tran otrzymujemy z Norwegii. Niebawem będziemy mieli już polski tran, który wyrobią będzie w budującej się fabryce w Gdańsku z naszych ryb morskich.

#### MARGARYNA Z MLEKIEM

Ostatnie wreszcie pytanie. Zauważyłem, że produkt „Amady” nosi na opakowaniu nazwę „Unida”. Dlaczego?

Teraz zabiera głos inż. Skibniewski:

— Nazwę Amada zarezerwowaliśmy dla nowej margaryny, której fabrykację rozpoczniemy niebawem. Będzie ona przeznaczona do użytku stołowego, produkowana z dodatkiem mleka i specjalnie witalizowana.

— A więc będzie lepsza?

— Nie, nie będzie lepsza, będzie inna. Obecna jest produktem uniwersalnym, służącym jednocześnie do celów kuchennych i stołowych. (bar)



W dniu dzisiejszym odbywa się w teatrze Wybrzeże w Gdyni premiera sztuki „Kobieta we mgle” Michała Rysinka. Na zdjęciu autor sztuki w rozmowie z pisarzem czeskim dr. Filarzem i dr. Janem Poniczarem.

## CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE PRASĘ Z. S. R. R.

Zamówienia prenumeraty przyjmują:

w Gdańsku — RSW „Prasa” ul. Gdynskich Kosynierów 11.  
we Wrzeszczu — RSW „Prasa” ul. Barlickiego 15.  
w Nowym Porcie — RSW „Prasa” Plac Wolności.  
w Gdyni — RSW „Prasa” ul. Świętojańska 66.  
w Sopocie — RSW „Prasa” ul. Marsz. Stalina 763.  
w Wejherowie — RSW „Prasa” ul. Sobieskiego 270.  
w Kartuzach — RSW „Prasa” przy Kom. Pow. PZPR.

w Kościerzynie — RSW „Prasa” przy Kom. Pow. PZPR.  
w Starogardzie — RSW „Prasa” przy Kom. Pow. PZPR.  
w Lęborku — RSW „Prasa”.  
w Tczewie — RSW „Prasa”.  
w Elblągu — RSW „Prasa” ul. Królewiecka 9.  
w Malborku — RSW „Prasa” Plac Słowiański.  
w Kwidzynie — RSW „Prasa” przy Kom. Pow. PZPR.  
w Sztumie — RSW „Prasa”.

124/b

CENTRALA KSIĘGARSKA SP. WYD.

„KSIĄŻKA” I „WIEDZA”

WARSZAWA, LWOWSKA 5

podaje do wiadomości, że

## „KALENDARZ ROBOTNICZY”

na rok 1949

nie będzie wysyłany za pobraniem pocztowym, lecz wyłącznie po uprzednim wpłaceniu należności

na konto PKO I 59-42

Cena 1 egz. wynosi zł 100.— przy zakupie ponad 10 egz. zł 70.—. Na odwrocie przekazu należy podać ilość zamawianych egzemplarzy oraz dokładny adres. Po otrzymaniu wpłaty wyślemy Kalendarz.

327/b

## ADMINISTRACJA NIERUCHOMOŚCI M. S O P O T U

w przygotowaniu akcji przydziału ogródków przydomowych na rok 1949 — wzywa wszystkich zainteresowanych o składanie wniosków do dnia 15 lutego 1949 roku włącznie w Administrację Nieruchomości m. Sopotu przy ul. Chopina Nr 38, pokój Nr 15.

Wnioskodawca winien również podać swój zawód, należące prace i ilość osób, będących na jego utrzymaniu.

Pierwszeństwo w ubieganiu się o przydział ogródka ma świat pracy.

313/k

## OŚWIADCZENIE

KUPIMY tokarkę ca 1,5 m, nowoczesną z przekładnią Norton'a o napędzie bezpośrednim w dobrym stanie. Oferty prosimy kierować do Zarządu Okręgowych GAL'u w Gdyni, ul. Węglowa 28

82a



# GŁOS SPORTOWY

## Akademicy wyjechali na mistrzostwa świata RAID DO MONTE CARLO

WARSZAWA. Na międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie świata, które odbędą się w Spindlerowym Młynie w Czechosłowacji, narciarze polscy wyjechali w

następującym składzie: Marusarz Józef (SNPTT), Dziedzic (HKN), Gąsienica — Samek („Wisła“), Kwa pień („Wisła“), Karpień (HKN), Kozak („Wisła“), Kaczmarczyk (A

ZS), Borgosz („Wisła“), Stupka (AZS) i Bujakówna (SNPTT). Kierownikami drużyny są mgr Woyna-Orlewicz i Plonka.

### Juniorzy walczą o prymat w Zakopanem

KRAKÓW. W dniu 29. I. 49 r. rozpoczynają się w Zakopanem narciarskie mistrzostwa Polski juniorów. Do chwili obecnej wpłynęło już ponad 700 zgłoszeń zawodników, co stanowi cyfrę o 50% wyższą, niż w roku ubiegłym, przekraczając 3-krotnie stan z roku 1939. Masowy udział młodzieży w zawodach o mistrzostwo — świadczy najdobitniej o planowo i konsekwentnie prowadzonej akcji popularyzacji narciarstwa, która w pierwszym rzędzie objęta jest młodzieżą.

### Przed mistrzostwami Europy w jeździe szybkiej

ZURICH. Do zawodów łyżwiarzskich o mistrzostwo Europy w jeździe szybkiej, które odbędą się w Davos w dniach 5 i 6 lutego, zgłosiło się 8 państw, a mianowicie: Anglia, Austria, Holandia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria, Węgry i Włochy.

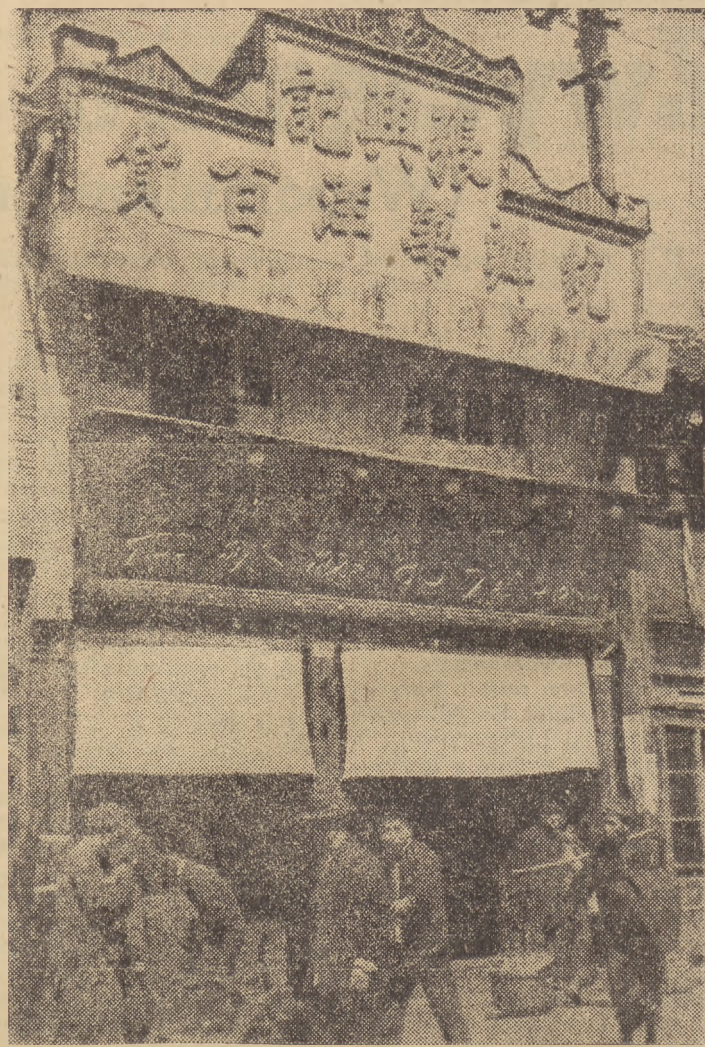
Wśród czołowych zawodników, którzy w mistrzostwach wezmą udział, znajdują się m. inn. Norwega: Farstad — mistrz olimpijski w biegu 1500 m., Liaklev — mistrz olimpijski w biegu na 5.000 m. oraz Andersen i Lundberg. Szwecję będą reprezentowali Hedlund, Engstroem, Hallquist i Janemar, Holandię zaś Brockman, Langedijk, Huiskes i Van der Voort.

### rozpoczęły

PARYŻ. W poniedziałek dnia 24 bm. rozpoczął się, pierwszy po wojnie, międzynarodowy raid samochodowy do Monte Carlo. Raid, który jest 19-tym z kolei, zgromadził w tym roku rekordową ilość 230-tu uczestników.

Kierowcy wyruszyli z 7-miu miejscowości: Praga, Sztokholm, Oslo, Lizbona, Glasgow, Florencia i Rzym. Zawodnicy jechać będą dzień i noc, z obowiązkową przeciętną szybkością 50 km/godz. Do Monte Carlo przybędą w czwartek 27 bm.

W raidzie bierze udział 7 kobiet. Wśród znanych kierowców uczestniczą m. inn. Anglik Hearley, Holender Rijk i Francuzi Chiron i Roger.



Fragment ulicy w Nankinie.

(Do art. poniżej)

### W niedzielę 30 bm. „GWARDIA” spotka się z ŁKS

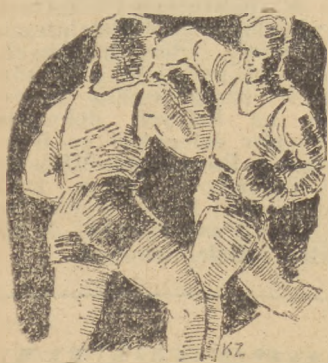
ŁÓDŹ. W najbliższą niedzielę, w sali WIMY o godz. 11.30 rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie pięciarskie między zeszłorocznym mistrzem Polski ŁKS-em a „Gwardią” (Gdańsk). Do spotkania tego „Gwardia” wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Antkiewiczem na czele. Organizatorzy zapowiadają następujące zestawienie par:

W wadze muszej: Mikołajewski — Kamiński, w koguciej: Gignat — Olezyk, w piórkowej: Antkiewicz — Marcinkowski, w lekkiej: Goliński — Debisz, w półśredniej: Iwański — Olejnik, w średniej: Kwiatkowski — Pisarski, w półciężkiej: Mecbliński — Wieczorek I, w ciężkiej: Flisikowski — Żyliš.

Spotkanie obu czołowych zespołów pięciarskich miało wywołać w Łodzi olbrzymie zainteresowanie.

### Bokserzy MKS „Wiedza” (Łębork) w Ustce

Ruchliwa sekcja bokserska przy Międzyszkolnym Klubie Sportowym



pięciarskie z tamtejszą reprezentacją uczniów szkół średnich i zawodowych.

Sekcja bokserska przy Msz. KS Łębork, została założona 14 listopada 1947 r. przez mgr. A. Stanisławskiego i ucznia Zb. Szpetulskiego.

Sekcja liczy obecnie 34 członków.

Atrakcją dla Łęborka będzie spotkanie bokserskie pomiędzy SB Msz. KS „Gryf” przy ZMP Kościerzyna a ZSB Msz. KS „Wiedza” Łębork w dniu 30. I. br. (albo 2. II. br.) w Łęborku.

w Łęborku rozegra dziś, w niedzielę dnia 23 bm. w Ustce zawody

### Parker, Patty i Asboth grają na turnieju w Sztokholmie

SZTOKHOLM. Na krytych kortach w Sztokholmie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem reprezentantów 8-miu państw. Z tenisistów zagranicznych w turnieju biorą m. inn. udział Ame-

rykanie Parker i Budge Patty, Węgrzy Asboth, Francuzi Polelli i Thomas.

W pierwszym dniu turnieju Parker pokonał Forsmana (Finlandia) 6:2, 6:3, 2:6, 6:1, a Patty wygrał z Gwinakerem (Norwegia) 6:2, 6:2, 6:4.

W grze pojedynczej pań Angielka Hilton pokonała Persson (Szwecja) 6:2, 6:2.

W grze mieszanej Asboth (Węgry) i Klopstein (Szwecja) pokonali parę szwedzką Hultkranc — Saalhammer 6:1, 6:4, a Patty (USA) i Eliason (Szwecja) wygrali z parą Jeppson i Sundberg (Szwecja) 7:5, 6:2.

### Nowa porażka hokeistów amerykańskich

PRAGA. Reprezentacja hokejowa Stanów Zjednoczonych rozegrała w Brnie mecz z reprezentacją miasta, przegrywając w stosunku 4:5. Wyniki poszczególnych tercji: 1:1, 1:1, 2:3.

Od czterech miesięcy trwa zwycięska ofensywa Chińskiej Armii Ludowej — Wyzwoleńczej. W ciągu tego czasu Armia Ludowa, kierowana przez Komunistyczną Partię Chin, rozgromiła wojska Kuomintangu i zadała decydujący cios reżimowi Ciang-Kai-Szeka. Pod jej naporem padły wszystkie porty północnych Chin, padła stolica Mandżurii — Mukden i dawna stolica cesarstwa chińskiego — Pekin. Armia Ludowa stoi u bram stolicy Ciang-Kai-Szeka — Nankinu, a jej wysunięte oddziały docierają do Szanghaju — największego portu i największego centrum handlowego Chin.

Przeszło milion żołnierzy stracił Ciang-Kai-Szek w walkach ostatnich czterech miesięcy. Jest to połowa armii regularnej, która dowództwo kuomintangowskie rozporządzało w chwili rozpoczęcia ofensywy przez Armię Ludową.

Ale tylko część tych strat stanowią zabici i ranni. Większość to żołnierze, którzy zostali wzięci do niewoli, lub dobrowolnie złożyli się do szeregów Armii Ludowej.

Ten fakt masowych dezercji żołnierzy kuomintangowskich i nie tylko żołnierzy, lecz również oficerów i generałów, świadczy dobitnie o rozkładzie i demoralizacji, jaka panuje w obozie kuomintangowskim.

Po ostatnich zwycięstwach Armia Ludowa sprawuje władzę nad obszarem równym połowie obszaru całego Chin i obejmującym najbogatsze pod względem przemysłowym terytorium.

W ciągu ostatnich czterech miesięcy Armia Ludowa zdobyła zadzielę bronię przez wojska kuomintangowskie najważniejsze węzły komunikacyjne i wielkie miasta — twierdze, liczące nieraz ponad milion mieszkańców. Armia Ludowa przekroczyła na długości 400 kilometrów: linię Żółtej Rzeki na południowym wschodzie Chin — a według ostatnich wiadomości — przekroczyła linię rzeki Yang Tse Kiang.

Ilość ludności zamieszkującej terytorium wyzwolone wzrosła w rezultacie zwycięskiej ofensywy Armii Ludowej do przeszło 250 milionów.

Rozszerzył się znacznie zakres działania sił partyzanckich w Chinach Południowych, zajętych jeszcze przez wojska Ciang-Kai-Szeka. Mnożą się wypadki buntów chłopów na obszarach kuomintangowskich i antyrządowe demonstracje w miastach, rządzonych przez Ciang-Kai-Szeka. Zwycięska ofensywa Armii Ludowej potęguje trudności gospodarcze i administracyjne reżimu kuomintangowskiego i utrudnia utworzenie nowej bazy wojennej na terenach Chin Południowych.

W tej sytuacji łatwo jest zrozumieć powody wielokrotnie powalanych przez Ciang-Kai-Szeka prób uzyskania zawieszenia broni pod pretekstem „pragnienia pokoju”.

WIEKSZOŚĆ obserwatorów „za chodnich” w Chinach uważa jednak: że żadne manewry już nie pomogą i że los reżimu jest przypieczętowany. Korespondent agencji Reutersa wskazuje na fakt, że w rejonie rzeki Yang Tse Kiang, siad rozpoczyna się ofensywa Armii Ludowej na Południe, dowództwo Armii Ludowej zgrupowa-

wało 350.000 doskonale uzbrojonych i wyszkolonych żołnierzy, podczas gdy Armia Kuomintangu w tym kluczowym punkcie nie liczy więcej niż 150.000 żołnierzy. „Należy oczekiwać — pisze korespondent Reutersa — zupełnego rozgromienia wojsk kuomintangowskich”.

JAK stwierdza Mao Tse Tung tylko całkowite przyjęcie warunków pokojowych, przedstawionych przez dowództwo Armii Ludowej, może być rekojmią urzędowania trwałego pokoju i ułżenia cierpieniom mas ludowych.

Jest jednak jasne — i to podkreślają nie tylko odezwy Armii Ludowej, ale też sprawozdania nawet najbardziej reakcyjnych obserwatorów w Chinach — że jeśli te warunki nie zostaną przyjęte — Chińska Armia Ludowa dysponuje dostatecznymi siłami dla unicestwienia bez reszty i ostatecznie pozostałych wojsk kuomintangowskich i reżimu kuomintangowskiego w najbliższej przyszłości. T. A.

panu osobiście... Pan rozumie?... Bardzo się tortur obawiam, ale obiecuję panu, nic nie powiem!...

15. Lancier oczekiwał doktora Morillo z niecierpliwością — „wątrobą umęczoną”, w rzeczywistości jednak miał ochotę na porozmawianie o wydarzeniach światowych. Morillo — to żywy dziennik, nota bene jedyny, przeciwieństwo uważać za gazety te świstki, podające jedynie niemieckie oświeślenie... A słuchanie Londynu — to szarpanina nerwów, zagłuszająca, która może donieść... Akurat przed przyjęciem doktora Morillo Lancier wyrecytował w „Paris Soir” korespondencję z frontu Wschodniego i zmartwił się.

— Widzi pan, doktorze, miałem rację. Oni już widzą Moskwę...

— Mają doskonałe szkła optyczne. A z czego, właściwie, cieszy się pan?

Lancier poczuł się dotknięty.

— Ja się nie cieszę, po prostu przewidywałem to. Pan sądzi, że to bajka?

— Myślę, że różna może być odległość między ustami a szkłem kieliszka. A przecież sami Niemcy komunikują o ciężkich walkach.

— Wie pan co, drogi przyjacielu? Dla nas to jest korzystne. W ostatecznym wyniku Rosjanie będą pobici, to nawet Anglicy rozumieją, zlapałem wczoraj Londyn, przemawiali jak na pogrzebie... Ale Niemcy pozostawiają tam swoje zęby i pazury. Marszałek jest diabelnie chytry. Zobacz pan, postawia mu pomnik obok Clemenceau... Co innego Laval, to suja, chciałby, żeby Francuzi umierali za Hitlera. Na szczęście my przede wszystkim kochamy logikę, a syberyjskie mrozy mało kogo nęca... Ale powiem panu szczerze — smarkacz, który strzelają do Niemców, nie są lepsi. My powinniśmy czekać. Jak marszałek... Niemcy rozstrzelują zakładników, jest to ohydne. Ale kto om dostarcza pretekstu? Komuniści. Niech Rosjanie zabijają Niemców, co nam do tego.

Morillo roześmiał się głośno, nieprzyjemnie; Lancier wytarł chustką twarz — wydało mu się, że doktor opryskał go śliną.

— Gdybym był Panem Bogiem, to zrobiłbym pana ce-

sarzem niewołującego Monaco lub prezydentem neutralnej Andorry. A propos, co z wótrabą? Niech pan pokaże język... Aj, aj! Przecież mówiłem — ani kropli alkoholu. Latem wyprawię pana do pańskiego marszałka — Vichy to ratunek dla pana.

— Tu nie chodzi o kieliszek koniaku. Mam poważne nieprzyjemności. Oni znów dokopali się do udziału Alpera w „Roche-ainé”. Wyjaśniałem im dziesięć, dwadzieścia razy, że Alpera dawno już nie ma, ale oni podciągają pod rozporządzenie z dwudziestego siódmego września zeszłego roku — o akcyjnych towarzystwach, w których jest choćby jeden Żyd. Ale przecież ja mam dokument, że „Roche-ainé” — to firma aryjska.

Doktor Morillo był w fatalnym humorze, więc zamiast uspokojenia Lanciera głośno zagrzmiał:

— Maurycy, radzę panu wybrać się wprost do Stueipnagla i zademonstrować mu, że pan jest rzeczywiście aryjskim.

— Nie rozumiem, z czego pan żartuje. Przecież ja cierpię jak inni Francuzi.

— Niedawno mi pan dowodził, że jest szczęśliwy, podobnie jak wszyscy Francuzi.

Lancier utracił panowanie nad sobą, piskliwie wykrzykiwał:

— Ja żyję w łączności z moim narodem! Jak marszałek... Nie zostałem ani Niemcem, ani Szkotem, ani Tata-ryzmem. Zachowałem duchową niezależność. Myślę to, co chcę...

— Ciszej, kochany przyjacielu, bardzo pana proszę — ciszej! Głośno rozmawia się tylko w gestapo. Tam nawet krzyczą... Ani kropli alkoholu. Dieta, spokój. Zaś „duchowa niezależność” warto oszczędzać, jeszcze może się przydać...

Po odejściu Morillo Lancier zamyślił się. Zdaje się, że się uniosłem... Morillo — to stary wyjadacz, jemu w to graj puszczanie konceptów. Ale, obawiam się, oni rzeczywiście dobierają się do „Roche-ainé”. To głupio się stało, że renoma starej francuskiej firmy związana została z imieniem Alpera. Ale kto się spodziewał?... Leo jest dobrym inżynierem, sympatycznym człowiekiem. C. d. n.

## Ilia Erenburg

## BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz

(100)

— Lucynkę wzięli dziesiątego października. Widziałem ją poraz ostatni w lipcu. Byłem wtedy we Francji nieokupowanej. Koło Perpignan... Zlecono jej przeprowadzenie trzech towarzyszy. Spędziłem z nią razem wieczór, noc, połowę dnia następnego. Wyjechała o godzinie trzeciej czterdzięci. W tym czasie Niemcy dopiero co napadli na Rosję, rozmawialiśmy o tym długo, mówiliśmy, że teraz się już nie boimy... Późnym wieczorem kapaliśmy się, miała kostium kąpielowy w paski. Przekomarzała się ze mną, pierwsza weszła do wody i przysłała mi w twarz... Rano starannie ubierała się, powiedziała: „Trzeba być elegancką, przecież w dokumentach figuruję jako aktorka...” Miała niemiecką przepustkę do Nantes. Zapytała mnie, czy dobrze jej jest z jasną pomadką do ust, odpowiedziałem — że bardzo dobrze, chciałem ją całować, a pociąg odchodził o trzeciej czterdzięci... Z więzienia przysłała mi list. Wiem, że ją torturowali; nie powiedziała im nic... Napisała tylko cztery wiersze: „Kocham jak wtedy, całując jak wtedy, żywa, ciepła, twoja. Taką pozostanę. Żegnaj, Iwo!”

Zamłkli. W pokoju było ciemno, nie widzieli się wzajemnie. Robert wyjedzie jutro do Nantes albo do Dijon. Potem nastanie dla niego noc, tor kolejowy, patrole. Potem go pochwyta. Oni wyrwyją paznokcie... Nie będzie miał do kogo pisać, kogo żegnać. „Taką pozostanę” — trzeba z tym umrzeć.

Mado wyszła w milczeniu; dusiły ją łzy, ale płakać nie mogła.

Rano pożegnała się z Robertem, mocno ujęła w dłoń wielkie jego łapsko:

— Robertcie, jeśli panu coś będzie potrzebne... Nie tylko